Krystyna Kowalik
Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków
krystynakowalik@gmail.com

PROF. DR HAB. ROMAN LASKOWSKI
(17 II 1936 – 21 VI 2014)

12 lipca towarzyszyliśmy Romanowi Laskowskiemu¹ w Jego ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku w Alei Zasłużonych na krakowskim cmentarzu Rakowickim. Żegnała Go rodzina, przyjaciele, koledzy, współpracownicy i uczniowie nie tylko z Krakowa, ale i ze Śląska, z Wrocławia, Warszawy, Torunia.

Mimo że znaliśmy Go kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt lat, pół wieku i dłużej, mieliśmy poczucie, że niewiele o Nim wiemy. O sobie mówił rzadko, bo nie był skłonny do zwierzeń, bo do niektórych zdarzeń pewnie nie chciał wracać, a o innych sprawach nie wspominał z wrodzonej skromności. Dopiero okoliczność śmierci sprawiła, że to inni przypomnieli kim był, jak kształtowała się Jego kariera naukowa, przypomnieli o Jego dokonaniach i zasługach także poza sferą nauki.

Był Kresowiakiem. Ten fakt wyznaczył Mu drogę życiową, jaka była udziałem wielu z Jego pokolenia. Urodził się w Komarnie koło Lwowa jako trzeci – po Janie i Stanisławie – syn Ryszarda Dąbrowy-Laskowskiego i Kazimierzy z Wawrowskich. Ojca nie zdążył zapamiętać, bo ten, aresztowany przez NKWD, podzielił los innych osadzonych w łagrze. Miasta swojego urodzenia nie zdążył dobrze poznać, bo w kwietniu 1940 r. rodzina została wywieziona do Kazachstanu. Szczegóły z pobytu tam można

¹ Zob. też *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1978, s. 171; *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1991, s. 179; *Polacy w Szwecji. Słownik biograficzny emigracji polskiej w Szwecji*, oprac. T. Nowakowski, Stockholm 1992, s. 89–90; *Honorable księga nauki polskiej. Współcześni uczeni polskiego pochodzenia za granicą*, Warszawa 2001, s. 247–248.

próbować odtworzyć na podstawie wielu opublikowanych wspomnień tych, których los w podobnych okolicznościach rzucił w tamte strony.

Rodzinie Laskowskich, choć niekompletnej, udało się wrócić do Polski w 1946 r. Zamieszkali w Kietrzu na Śląsku, gdzie Roman skończył szkołę średnią i w 1954 r. zdał maturę. W latach 1954–1959 kontynuował naukę w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studiował slawistykę, ze specjalnością w zakresie języka czeskiego. Już wtedy zwrócił na siebie uwagę prowadzących zajęcia, skoro po latach profesor Stanisław Urbańczyk wymienia Go na pierwszym miejscu wśród pięciu swoich bardzo dobrych studentów². Jednak nie w Krakowie rozpoczęła się Jego naukowa droga. Pierwszą pracę podjął (1960) w Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach. W latach 1962–1968 był zatrudniony w Zakładzie Słowianoznawstwa PAN w Warszawie. Należał do krakowskiego zespołu, który pod kierunkiem profesora Franciszka Sławskiego opracowywał hasła do słownika prasłowiańskiego. W 1967 r. doktoryzował się na podstawie rozprawy *Derywacja rzeczowników w dialektach laskich*³, przygotowanej pod kierunkiem prof. Alfreda Zaręby. Doktorat w pracowniach powoływanych do wykonywania zadań zespołowych był w owych czasach niemałym wydarzeniem. Nowy etap w karierze naukowej młodego doktora otworzyła (1969) propozycja prof. Stanisława Urbańczyka zorganizowania w ramach Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie Pracowni Budowy Gramatycznej Współczesnego Języka Polskiego, która wraz z częścią warszawską, kierowaną przez doc. (z czasem prof.) Zuzannę Topolińską, miała w przyszłości opracować nową akademicką gramatykę języka polskiego. Obie pracownie (na co dzień nazywane też Budgramem) jesienią 1969 r. wraz z innymi pracowniami Zakładu Językoznawstwa PAN w Krakowie zostały włączone do Instytutu Badań Literackich w Warszawie, a następnie od października 1973 r. do nowo powstałego Instytutu Języka Polskiego z siedzibą w Krakowie.

Roman Laskowski podjął się nowej funkcji nie tylko odpowiedzialnie, ale niezwykle profesjonalnie. A zadanie nie było łatwe, trzeba było zacząć od fundamentów, od zera, bo nie było nic poza użyczonym biurkiem w gościnnej Pracowni Słownika Staropolskiego (własnego lokalu krakowska Pracownia dorobiła się po trzech latach). Trzeba było znaleźć pracowników, stworzyć bazę danych, i to nie na zwykłych fiszkach, ale na kartach podwójnie obrzeźniętych perforowanych. Już wtedy Jego marzeniem było komputerowe opracowywanie faktów językowych (próby nawiązania współpracy z instytucjami, które takim sprzętem dysponowały, niestety, nie powiodły się z przyczyn finansowych). Nowym zadaniom należało zapewnić odpowiednie zaplecze

2 S. Urbańczyk, *Z miłości do wiedzy. Wspomnienia*. Do druku przygotował i przypisami opatrzył A. Gorzkowski, Kraków 1999, s. 412.

3 R. Laskowski, *Derywacja rzeczowników w dialektach laskich*. Cz. I: *Abstracta, collectiva, diminutiva, augmentativa*, Wrocław 1966; idem, *Derywacja rzeczowników w dialektach laskich*. Cz. II: *Rzeczowniki z formantem w funkcji przedmiotowej*, Wrocław 1971. Bibliografia prac Romana Laskowskiego zob. m.in. *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane Romanowi Laskowskiemu*, red. I. Bobrowski, K. Kowalik, Kraków 2006, s. 7–20.

bibliograficzne i wreszcie opracować koncepcję podręcznika. Początkowo przez półtora roku służyły temu comiesięczne szkolenia w zakresie nowych metodologii i kierunków badań w lingwistyce, logiki matematycznej, matematyki dla humanistów, teorii automatów i możliwości zastosowania metod statystycznych (z wykładami m.in. prof. prof. Andrzeja Grzegorzcyka, Jerzego Pelca, Kazimierza Polańskiego, Ireny Bellertowej, Andrzeja M. Bliklego, Jadwigi Sambor) oraz konferencje robocze (w Zawoi, Jadwisinie, Jaszowcu, Mądralinie, Mogilanach), na których podejmowano dyskusje nad różnymi trudnymi, jak się wkrótce okazało – spornymi – problemami opisu gramatycznego współczesnej polszczyzny i kształtem podręcznika, który odpowiadałby standardom nowoczesnej edukacji polonistów. Przedstawiano „albo propozycje wzbogacenia opisu gramatycznego o problemy, dla których dotąd nie było miejsca w tym opisie, albo też propozycje nowych rozwiązań problemów od dawna temu opisowi znanych”⁴. W konferencjach udział brali nie tylko przedstawiciele ośrodków akademickich w Polsce, ale również językoznawcy zapraszani z różnych krajów tak słowiańskich, jak i innych europejskich, badacze o uznanym autorytecie, którzy bądź dysponowali doświadczeniem w zakresie opracowywania podręczników akademickich, bądź stali przed takim zadaniem (z zaproszenia skorzystali m.in. prof. prof. Ján Horecký z Bratysławy, František Daneš z Pragi, Miroslav Komárek z Ołomuńca; Helmut Faska i Frido Michałk z Budziszyna, Rudolf Růžička z Lipska; Aleksandr Bondarko z Leningradu, Nina Arutiunowa, Swietłana Tołstojowa i Igor Ułuchanow z Moskwy; Étienne Decaux z Nancy, Paul Garde z Aix-en-Provence, Harald Hille z Yale (USA) i in.). Były to inicjatywy, które owocowały integracją różnych ośrodków naukowych.

Zarówno problemy teoretyczne, jak i propozycje opisu konkretnego materiału językowego również Roman Laskowski przedstawiał w odrębnych publikacjach lub w formie referatów tak na konferencjach krajowych, jak i na forum międzynarodowym. Echa dyskusji odnaleźć można w wydanym w 1984 r. przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe podręczniku, który z uwagi na kolor okładki w środowisku nazywany jest żółtą gramatyką. Dzieło to można uznać za zbiorowe w podwójnym sensie, bo jest efektem dyskusji niemal całego środowiska akademickiego, bo składają się nań rozdziały sygnowane przez dziesięcioro autorów⁵. Wśród autorów, oprócz pracowników Budgramu, znaleźli się również językoznawcy z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Laskowski jest współredaktorem tomu morfologicznego oraz autorem wstępnej części teoretycznej (przedmiot i zakres morfologii, wyraz i klasyfikacja leksemów na części mowy, pojęcie morfemu, ogólne zagadnienia fleksji i kategorie morfologiczne),

⁴ *Od Redakcji*, „Studia Gramatyczne” I, 1977, s. 5.

⁵ Z zaplanowanych przez S. Urbańczyka, pomysłodawcy i redaktora naukowego podręcznika, w 1984 r. ukazały się dwa tomy: *Składnia* oraz *Morfologia* (ta ostatnia wznowiona dwukrotnie – wyd. II zmienione, 1998, wyd. III poprawione, 1999). Tom *Fonetyka i fonologia* autorstwa Leokadii Dukiewiczowej i Ireny Sawickiej, pod redakcją Henryka Wróbla wydany został w roku 1995.

a także rozdziałów poświęconych paradygmatyce czasownika, przymiotnika, zaimka i liczebnika, łącznie ponad 300 spośród 560 stron.

Trudno byłoby przecenić zaangażowanie i wkład Romana Laskowskiego w to przedsięwzięcie zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym. Ale także jako szef krakowskiego zespołu stawiał wysokie wymagania swoim pracownikom. Wymagał dyspozycyjności, rzetelności i terminowości w realizowaniu planów, punktualności, także tej na co dzień, ustawicznego dokształcania się. Domagał się uczestnictwa w życiu naukowym środowiska i coraz to nowych publikacji. Czasem podpowiadał tematy do opracowania, czytał przygotowane maszynopisy. Trzeba przyznać, że pilnował też, by w podręcznym księgozborze Pracowni dostępne były aktualnie wydawane, a ważne dla prowadzonych badań pozycje, w miarę możliwości nawet te z obszaru dewizowego. Widział sens w instytutowych spotkaniach seminaryjnych poświęconych dyskusji nad wybranymi zagadnieniami lingwistycznymi, niejednokrotnie z udziałem gości zagranicznych, nawet tej rangi co prof. Jurij Apresjan. Jeśli dostrzegał korzyści naukowe, popierał wyjazdy pracowników do ośrodków naukowych w świecie (m.in. do Wielkiej Brytanii, Francji, NRD, Bułgarii, Czechosłowacji, Macedonii, ówczesnego ZSRR).

Do inicjatyw, które przez kilka lat pomyślnie się rozwijały, należały zapoczątkowane w 1978 r. i koordynowane ze strony polskiej przez krakowską Pracownię konferencje polsko-szwedzkie, odbywane raz w roku naprzemiennie w Polsce (Mogilany, Jurata) i Szwecji (Kristianstad k. Lundu, Sztokholm – Uppsala, Kungälv, Göteborg), które umożliwiły przybliżenie naszym polonistom szwedzkich ośrodków slawistycznych i ich dorobku, a także korzystne warunki wymiany informacji.

W naukowym życiorysie Romana Laskowskiego jest jeszcze kilka dat, które można uznać za szczególnie ważne. Rok 1974 to rok kolokwium habilitacyjnego w Instytucie Badań Literackich na podstawie monografii *Studia nad morfonologią współczesnego języka polskiego* (1975) i awans na stanowisko docenta. Rok 1981 to data uzyskania tytułu profesora nadzwyczajnego i 1996 – rok uzyskania tytułu profesora zwyczajnego. Daty te standardowo wyznaczają kolejne etapy w naukowej karierze. Niekonwencjonalna była decyzja Laskowskiego o wyjeździe w 1985 r. do Szwecji, gdzie objął stanowisko profesora w Instytucie Języków Słowiańskich na Uniwersytecie w Göteborgu (*Göteborgs Universitet, Institutionen för Slaviska Språk*). Pobyt tam sprzyjał powrotowi do zagadnień slawistycznych, a równocześnie zainspirował zainteresowanie językiem dzieci polskiej diaspory w Szwecji.

W 2001 r. Roman Laskowski powrócił do macierzystego Instytutu Języka Polskiego PAN, gdzie pod Jego kierunkiem zespół Zakładu Współczesnej Polszczyzny i Teorii Języka pracował nad słownikiem łączliwości syntaktycznej czasowników⁶.

6 Zob. R. Laskowski, *Słownik łączliwości czasowników polskich (kilka podstawowych zasad)*, [w:] *Semantyka a konfrontacja językowa*, t. 3, pod red. V. Koseskiej-Toszewej i R. Roszki, Warszawa 2006, s. 11–23.

Ostatnie lata zaznaczyły się też Jego wyjątkową aktywnością na polu dydaktyki. Był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej. Miał w tym spore doświadczenie, sięgające początków kariery naukowej. Będąc bowiem etatowym pracownikiem PAN, prowadził zajęcia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie i na Uniwersytecie Śląskim, gdzie w latach 1975–1979 pełnił funkcję kierownika Zakładu Filologii Słowiańskiej.

Nie może zatem dziwić w Jego dorobku obecność takich pozycji jak opracowana dla odbiorcy niemieckiego *Polnische Grammatik* (Leipzig, Warszawa 1972, ²1979), w której nie tylko zawarł najistotniejsze wiadomości o systemie gramatycznym polszczyzny, ale zaproponował nowe, niekonwencjonalne ujęcie między innymi morfologii fleksyjnej rzeczownika.

Także w pełni uzasadniony jest Jego autorski udział w bezprecedensowej na gruncie słowiańskim *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* (dalej EWJP 1978), wznawianej w wersji rozszerzonej i uzupełnionej pod zmodyfikowanym tytułem *Encyklopedia języka polskiego* (1991 i dalsze), dla której opracował ponad 230 haseł z zakresu fonetyki, fonologii, morfonologii, morfologii fleksyjnej i słowotwórstwa, oraz współautorstwo *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (1993 i dalsze), gdzie inicjałami RL sygnowanych jest ponad 250 haseł.

W Jego dorobku naukowym jest ponad 150 publikacji wydanych zarówno w kraju, jak i za granicą, zredagowanych nie tylko po polsku, ale i po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku, szwedzku. Są to oprócz wspomnianych monografii, tomów współautorskich i rozpraw także liczne pozycje, które swój kształt zawdzięczają Jego redaktorskiemu opracowaniu. Wymyślił nowe czasopismo „Studies in Polish Linguistics” (2004) i był jego redaktorem naczelnym. Od 2006 r. był także naczelnym redaktorem „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, a ponadto członkiem komitetu redakcyjnego „Rocznika Sławistycznego”, „Poloników” i periodyku „Русский язык” (Moskwa).

Z pewnością przyjdzie czas na rzetelną analizę osiągnięć naukowych Laskowskiego, trudno jednak w tym miejscu nie wspomnieć choćby ogólnikowo o zagadnieniach, na których skupiał On swoją uwagę. Debiutował w 1961 r., ogłaszając w „Języku Polskim” teksty gwarowe ze Śląska Opolskiego. Problematyka dialektologiczna (m.in. zagadnienia geografii lingwistycznej, fonologii, słowotwórstwa, onomastyki gwarowej) będzie powracała w Jego publikacjach przez co najmniej dwa dziesięciolecia. Zainteresowanie materiałami historycznojęzykowymi, charakterystyczne dla początków Jego naukowego pisarstwa (por. m.in. współautorstwo – razem z Józefem Reczkiem – publikacji *Głosy polskie rękopisu Sermones de tempore et de sanctis Nr XV 32 biblioteki oo. Dominikanów w Krakowie z drugiej połowy XV wieku* (1968)), powróci po latach we współautorskich (razem z Wojciechem Ryszardem Rzepką i Wacławem Twardzikiem) artykułach poświęconych różnym zagadnieniom z tak zwanego *Rozmyślenia przemyskiego*, zabytku znanego z kopii powstałej w XVI w. Spektrum podejmowanej przez Laskowskiego tematyki współczesnej polszczyzny trafnie oddaje tytuł tomu

dedykowanego Mu z okazji siedemdziesiątych urodzin – *Od fonemu do tekstu*. Jego publikacje z tego zakresu zawierają nie tylko opis konkretnego materiału z różnych poziomów języka, ale przede wszystkim przynoszą istotne ustalenia terminologiczne i propozycje nowych rozwiązań metodologicznych.

Do trwałych osiągnięć w zakresie fonologii należy klasyfikacja fonemów polskich wykorzystująca cechy dystynktywne (EWJP 1978), a także opis możliwych, dopuszczalnych w języku polskim połączeń głoskowych (*Struktury fonotaktyczne* (1978), *Z fonotaktyki polskich grup spółgłoskowych* (1985)). Stworzył podstawy dla nowych badań morfonologii (*Какую морфологию выбрать?* (1981)), a zwłaszcza wspomniana wyżej monografia *Studia nad morfonologią współczesnego języka polskiego* (1975), proponując objęcie tym terminem nie tylko tradycyjnej teorii alternacji i nazywając ją paradygmatyką morfonologiczną, ale również włączenie w obręb morfonologii badania struktury jednostek morfologicznych, dla czego zaproponował termin „syntagmatyka morfonologiczna” (por. *Budowa morfonologiczna polskich przyrostków rzeczownikowych* (1973)). Co więcej, pokazał, że wariancja morfemów traktowana zwykle jako swoiste obciążenie komunikatów językowych, komplikacja procesów morfologicznych prowadząca do zmniejszenia strukturalnej przejrzystości środków wyrazu, jest zjawiskiem dającym się zinterpretować funkcjonalnie (*Czy alternacje morfonologiczne są zbędne?* (1979), *Semiotyczna funkcja alternacji morfonologicznych* (1980), *Remarks on the Indexical Function of Morphophonemic Alternations* (1982)).

W istotny sposób włączył się w dyskusję dotyczącą podstawowych terminów z zakresu opisu morfologii, takich jak *morfem*, *leksem*, *wyraz*, *paradygmat*, *kategoria morfologiczna*, *morfologia*, *morfemika* (*Uwagi o morfemie* (1975), *On the Concept of the Lexeme* (1987), *The structure of the inflectional paradigm* (1990), *Bemerkungen zu den Wortarten* (1975), *Części mowy – problem syntaktyczny czy morfologiczny* (1981), *Gramatyka języka polskiego – fleksja (Konspekt)* (1979), *Morfemika w opisie struktury języka*, *Uwagi o kategorii liczby rzeczowników* (1974), *Markedness and the category of case in Polish* (1989), *Kategoria strony w języku polskim* (1988), *Aspekt a znaczenie czasowników (Predykaty zmiany stanu)* (1996), *Aspect of verbs of movement* (1998), *Aspekt czasowników przemieszczania (ukierunkowanego ruchu liniowego)* (1998)).

Na osobną uwagę zasługują publikacje poświęcone słowotwórstwu, ponieważ także one nie tylko przynosiły analizę konkretnego materiału językowego (tak jak przywołane wyżej dwutomowe monograficzne opracowanie poświęcone gwarom łaskim), ale też podejmowały próbę rewizji podstawowych pojęć z tego zakresu (*Użycie paradygmatu w funkcji formantu słowotwórczego* – współautor H. Wróbel (1964), *Derywacja słowotwórcza* (1981)) i sprawdzały możliwość wykorzystania różnorodnych metodologii – od strukturalizmu po nowatorskie w swoim czasie ujęcia generatywne (*Uwagi o miejscu słowotwórstwa w ramach gramatyki generatywnej* (1971), *Uwagi o niektórych próbach włączenia problematyki słowotwórczej do gramatyki transformacyjno-generatywnej* (1972), *Problematyka słowotwórcza w gramatyce*

transformacyjno-generatywnej (1973) czy szerzej *Morfologia w gramatyce transformacyjno-generatywnej (w poszukiwaniu modelu)* (1977)).

Poszerzając stale pole naukowych penetracji, włączył w nie też składnię (wykorzystaną jako uniwersalną właściwość leksemów, m.in. do ich klasyfikacji na części mowy) i semantykę, przede wszystkim wybranych kategorii słowotwórczych i fleksyjnych (*Struktura formalna a struktura semantyczna rzeczowników słowotwórczo podzielnych* (1974), *Die Semantik slawischer desubstantivischer Verben* (1981), *Od czego lepszy jest lepszy* (1977), *Dobrze* (1982), *Rosyjskie znat', polskie wiedzieć, znać* (2000), *O pamięci i pamiętaniu; Semantyka trybu rozkazującego* (1998), *Peryferyjne funkcje polskiego imperatiwu* (2003)).

Swoiste dopełnienie tematyki stanowią artykuły z zakresu lingwistyki tekstu (*On Text Coherence* (1984), *Tekst i jego struktura (kilka tez do zasad lingwistycznej analizy tekstu)* (1994), *Text as a structural and a communicative unit* (1995)).

Efektom kilkuletnich badań nad bilingwizmem prowadzonych pod Jego kierunkiem przez zespół pracowników i doktorantów Instytutu Języków Słowiańskich Uniwersytetu w Göteborgu są regularnie publikowane od 1989 r. artykuły traktujące o przyswajaniu języka ojczystego w obcym środowisku – głównie polskiego, ale też i innych języków słowiańskich – oraz monografia *Język w zagrożeniu – przyswajanie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu* (2009). Jego zdaniem „Dwujęzyczność nie jest obciążeniem, lecz wielkim bogactwem [...] sprzyja kognitywnemu rozwojowi dziecka”⁷. Co więcej, biorąc pod uwagę rozmiar współczesnych migracji, był przekonany, że „problematyka wczesnego bilingwizmu jest dziś nie tylko jednym z najważniejszych i językoznawczo najbardziej obiecujących pól badań”⁸, ale społecznie użyteczną dziedziną badań humanistycznych. Mając świadomość wagi problemu, nie tylko apelował o szeroko zakrojone badania środowisk polonijnych, ale wręcz domagał się wsparcia tych działań i diaspory ze strony państwa polskiego. Domagał się mądrej „Polityki służącej Polsce, także tej Polsce, która żyje poza granicami ojczyzny”⁹.

Wbrew deklarowanemu przekonaniu, że „Postęp w nauce polega w znacznym stopniu na porządkowaniu zastanego systemu pojęć poprzez wykrycie założeń, na jakich ten system pojęć został zbudowany”¹⁰, swoimi propozycjami w zakresie terminologii i metodologii badań zjawisk językowych znacznie wyszedł poza zwykłą weryfikację dotychczasowych koncepcji. Śmiałości decyzji przyświecała idea zbliżenia nauki polskiej o języku do poziomu osiągnięć światowych. Sam miał udział w swoistej

7 R. Laskowski, *Slawistyka wobec nowych wyzwań (uwagi lingwisty)*, [w:] Zmierzch Herdera. *Filologiczne postawy slawistyki*, red. J. Baluch, A. Pająk, Opole 2010, s. 129.

8 Ibid.

9 R. Laskowski, *Język a tożsamość etniczna. Kształtowanie się poczucia narodowego młodej polskiej diaspory w warunkach wielokulturowości*, „LingVaria” 2013, nr (2) 16, s. 91.

10 R. Laskowski, *Niektóre trudności i kwestie sporne w opisie fleksji języka polskiego*, „Studia Gramatyczne” VIII, Wrocław 1987, s. 120.

promocji dorobku polskiego językoznawstwa na forum międzynarodowym przez kilkunastoletnią współpracę z *Bibliografią lingwistyczną* (*Bibliographie Linguistique*, Utrecht – Antwerpia 1972 – The Hague – Boston – London 1986).

Publikacje Romana Laskowskiego potwierdzają charakterystyczną dla Niego biegłość w dostrzeganiu problemów i trafność formułowania tez, wysokiej klasy umiejętność interpretacji i uogólnień. Dogłębna znajomość polszczyzny, jej dziejów w kontekście materiału ogólnosłowiańskiego i pozasłowiańskiego, oraz orientacja w światowych trendach powoduje, że nierzadko opis zdawałoby się znanych faktów jest okazją do ich analizy z punktu widzenia wcześniej niestosowanych metodologii czy technik badawczych. Dla swoich wywodów teoretycznych nie tylko podawał dane potwierdzające ich słuszność, ale też sprawdzał je, poszukując faktów falsyfikujących.

Proponowane przez Laskowskiego analizy materiału znajdują silne umocowanie nie tylko w adekwatnej teorii, ale i w dorobku dyscypliny. Rozległość lektury i swoboda, z jaką ją twórczo wykorzystywał, niezmiennie imponują, choć stosunkowo rzadko swoją wiedzą w tym zakresie dzielił się w odrębnych publikacjach. Od czasu do czasu (głównie do końca lat 70.) ogłaszał jednak recenzje, mając świadomość, że liczne wartościowe, a znane mu pozycje obcojęzyczne dotyczące polszczyzny czy szerzej – języków słowiańskich, wydawane przez obce wydawnictwa, pozostają niedostępne dla szerszego grona krajowych językoznawców.

Jego teksty to nie tylko przykład doskonałego warsztatu, ale i precyzyjnego języka. Pewne publikacje uznane zostały przez środowisko za podstawowe i włączone do kanonu obowiązkowych lektur na studiach filologicznych. Trzeba jednak też zauważyć, że niekiedy dążność do precyzji przez formalizowanie ujęć i nasycenie tekstów wysoce specjalistyczną terminologią, pomimo klarowności dyskursu, sprawia, że Laskowski jest autorem wymagającym od czytelnika naukowego partnerstwa.

W licznych nekrologach, które ukazały się w prasie i na stronach internetowych po śmierci Romana Laskowskiego, przypomniano również Jego wyjątkową aktywność w życiu naukowym jako członka polskich i międzynarodowych komisji i towarzystw (m.in. działających przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów Komisji Słowotwórstwa Języków Słowiańskich (od 1994), Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich, w której w latach 1976–1986 pełnił funkcję sekretarza, Komisji Fonetyki i Fonologii Języków Słowiańskich (1979–1987), od 1986 r. członka Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Göteborgu (*Kungliga Vetenskaps- och Vitterhetssamhället i Göteborg*), od 1990 r. członka-korespondenta, a od 2013 r. członka czynnego Wydziału I Filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności, pełniącego także funkcję sekretarza wydziału, członka Komitetu Słowianoznawstwa i Komitetu Językoznawstwa PAN oraz Komisji Językoznawstwa PAN w Krakowie, Czeskiego Towarzystwa Językoznawczego oraz Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, od 2010 r. jako członka honorowego).

Wartość Jego osiągnięć tak w formie publikacji, jak i w sferze organizacji życia naukowego, zwłaszcza na rzecz Polonii została szczęśliwie dostrzeżona i uhonorowana, m.in. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Równie ważna jak praca naukowa była w Jego życiu działalność społeczno-polityczna, zaangażowanie w sprawy „Solidarności”. Mówili o tym w pożegnalnych mówach pogrzebowych marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, poseł do Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek i prof. Jerzy Zdrada.

Bogaty w wydarzenia i niekonwencjonalny życiorys Romana Laskowskiego to spłot wielu czynników zewnętrznych, ale i Jego własnych, niełatwych decyzji. Był uczonym światowego formatu. O kontakt z Nim zabiegało wielu, choć naukowy autorytet i bezkompromisowość Jego opinii stwarzały często trudny do przełamania dystans. W środowisku nieraz powtarzano, że był artystą w swoim zawodzie. Hojnie obdarzony przez los rozlicznymi talentami, był Człowiekiem o wyjątkowej inteligencji, kulturze osobistej, pracowitości i nieustannej ciekawości świata. W pamięci przyjaciół i znajomych pozostanie jako ujmujący gościnnością gospodarz, nie tylko mile widziany, lecz wręcz pożądany towarzysz spotkań i wędrówek.

*

Trudno pominąć tu milczeniem wątek osobisty. Mimo że dzieliło nas prawie dziesięciolecie, nasze drogi spotkały się na krakowskiej bohemistyce. Mieliśmy wspólnych profesorów, m.in. Stanisława Urbańczyka i Alfreda Zarębę. Ten fakt zapewne odegrał jakąś rolę w tym, że w październiku 1969 r. zostałam pierwszym i przez rok byłam jedynym szeregowym pracownikiem Budgramu. Odtąd miałam możliwość śledzić naukową karierę Romana Laskowskiego, cieszyć się sukcesami i przeżywać frustracje, gdy okoliczności uniemożliwiały realizację zamierzeń. Dane mi było korzystać z Jego życzliwości i naukowego wsparcia. Miałam nieraz okazję słyszeć, z jaką pasją bronił racji, podziwiać odwagę i stanowczość, gdy krytykował decyzje nieuzasadnione czy nie rokujące pomyślnego zakończenia. Równocześnie jednak dało się odczuć, że Jego niezwykła aktywność zawodowa i pozazawodowa skutkuje rozluźnieniem kontaktów. Z tych też powodów trudno było dać wiarę informacjom o Jego kłopotach ze zdrowiem. Zanim zdaliśmy sobie sprawę z powagi sytuacji, choroba okazała się tragiczna w skutkach. Pożegnaliśmy Go w poczuciu, że powstałych luk czasem jednak nie da się wypełnić.